

Nr. akt _____

Protokół przesłuchania świadka

Kraków, dnia 21 maja 1952 r.

Giepa ppor. oficer śledczy Wojew. Elmski Bezpieczeństwa

(Nazwisko, imię, oraz stopień służb. of. śl.)

Publicznego w Krakowie przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego,

uprzedziwszy go w myśl art. 104 K. P. K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K. K.
64 K. W. P. K.

Nazwisko i imię Maksz - Woronicki Zbigniew ps. Montanus

Imiona rodziców i nazwisko panięskie matki Ryszard i Kamola z d. Horoszyńska

Data i miejsce urodzenia 2-V-1916r. Granica pow. Dąbrowa - Garnier

Miejsce zamieszkania Kamienica Kartak / pow. Limanowa wyśc. Kraków

Narodowość polska

Obywatelstwo polskie

Pochodzenie społeczne intel. prac.

Zawód urzędnik

Zajęcie bez zajęć

Wykształcenie średnie

Stan rodzinny rozwódzony

Stan majątkowy nie posiada

Karnałość nie karany

Stosunek do podejrzanego obcy

Świadom odpowiedzialności za zatajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

Holty
podpis świadka

Pytanie: W jakich okolicznościach poznał się Baran Kyszczorow z pracownikiem tartaku w Kamienicy? Co was wspólnego z nim było?

Odpowiedź: Barana Kyszczorowa poznałem w marcu 1951 r. po przybyciu do Kamienicy pow. Limanowski. Baran Kyszczorow był urzędnikiem tartaku i stawał się u Kukawskiego - u którego ja mieszkam. W drugiej połowie 1951 r. po założeniu nielegalnej organizacji p.n. "Odwet-Górski" na terenie powiatu limanowskiego - postanowieniem między innymi zwerbować do tejże organizacji Barana Kyszczorowa. W tym celu, razem z Kukawskim Marjanem ps. "Krywonos" oficerem organizacyjnym nielegalnej organizacji "Odwet-Górski", podjęliśmy w marcu 1951 r. starcia bliżej nie pamiętam - przeprowadziliśmy rozmowę o mieszkaniu Kukawskiego rozmowę z Baranem Kyszczorowem. W czasie rozmowy na temat nielegalnej pracy konspiracyjnej, badaniem, jakie nastawienie byłoby Barana Kyszczorowa do pracy konspiracyjnej-podziemnej. Pytaliśmy Barana, jaki jest jego stosunek i pogląd na podjęcie pracy nielegalnej w podziemiu. Wówczas Baran Kyszczorow przerwał rozmowę, oznaczając, że na takie tematy nie chce rozmawiać, nie wiedzieć ani słyszeć. - Po tym jego oświadczeniu, oświadciliśmy z Kukawskim że Barana zwerbować się nie da, i że jest on pracy podziemnej przeciwny. Zostały dalszych prób zwerbować Barana, ostatecznego nie czyniliśmy więcej. - Nie oświadczaliśmy się, że Baran zastraszony nas przez straszenie Berpierzestwa, gdyż liczyliśmy na to, że odbyta rozmowa będzie uwarunkowana przez obie strony - rozmawiały, a poza tym, uważaliśmy

że Baran nie wystąpi z żadnym krokiem
któreby mogły zaszkodzić Kukawskiemu, gdyż
zawsze żył z nim w zgodzie i przyjaźni. —

Baran, spotykalem często w okresie tym, kiedy
stacjonował się w Kukawskich. Tuziniej, spotykalem
go znowu. Od chwili w/wspomnianej rozmowy
na tematy pracy nielegalnej w podziemiu - Baran
Ryszard wyrażnie mnie unikał, starając się
nawet ze mną nie spotykać. Baran Ryszard
nie znał mego nazwiska, mógł wiedzieć tylko,
że pracuję jako „Musio”, ewentualnie
mógł przypuszczać, że się ukrywam, lecz ja na
te tematy z nim nie rozmawiałem, jak również
że prowadzę pracę nielegalną na terenie Kamienicy.
Baran Ryszard - że prowadzę nielegalną pracę i
ukrywam się, mógł wiedzieć z własnej obserwacji
mojej osoby, jak i wnioskować z rozmowy którą
z nim przeprowadzałem na temat pracy nielegal-
nej - oraz z Kukawskim. Proponuję wstąpienia do
organizacji „Ośwet-Górski” - Baranowi nie wysuwałem
i nie sugerowałem go w sprawy w/w organizacji. —
Na tym protokół przedstawiania swegoż zakonu.
Protokół spisano zgodnie z moimi zeznaniami co
po przeczytaniu go osobicie podpisuje stwierdzając jako
zgodny z prawdą to co zeznałem. —

Przetłumacz
of. St. WUBP w Krakowie
H. Gif. H.

Agnat.
[Signature]